POLSKI
KOMITET OLIMPIJSKI

BIULETYN INFORMACYJNY

PRZEGLĄD
ZAGRANICZNEJ PRASY SPORTOWEJ

Nr 9

NA PRAWACH RĘKOPISU

POLSKI KOMITET OLIMPIJSKI
BIULETYN INFORMACYJNY

Nr 9/55 15 listopada 1955 r

Treść Str.

I. Z DZIAŁALNOŚCI MIĘDZYNARODOWYCH ORGANIZACJI SPORTOWYCH

W sprawie zmiany przepisów hokejowych

"Sport", Zurich, 10.10.1955.

Pierwsza konferencja sędziów hokejowych, która odbyła się w Bernie powołała komisję regulaminową, która obradowała w Bernie w dniach od 14 do 19 sierpnia, pod kierownictwem Szwajcara, Emila Schmida. W posiedzeniu komisji udział brali poza tym Adamec (Czechosłowacja), Lecompte (Kanada), Neumeier (Niemcy), i Sawostjanow (Związek Radziecki). Podstawą dyskusji były przyjęte przed około 40 laty kanadyjskie przepisy gry, które zresztą obowiązywać będą także w bieżącym sezonie. Przepisy te mogą być zmienione na najbliższym kongresie FIHG w Cortinie. Wspomniana komisja opracowała w tym celu odpowiedni projekt. Przed opracowaniem tego projektu przestudiowano propozycje federacji narodowych, które miały zgłosić swoje wnioski. Wniosków takich wpłynęło aż 114, a mianowicie 14 z państw skandynawskich, po 13 z Kanady, Związku Radzieckiego i Czechosłowacji, 40 z Niemiec 8 z Węgier, 5 ze Szwajcarii i jeden z Holandii. W czasie posiedzeń, które trwały od ośmiu do 13 i pół godziny przepracowali członkowie komisji wszystkie 84 artykuły aktualnych przepisów, wprowadzając częściowe zmiany i poprawiając miejscami tekst w celu maksymalnego uniknięcia różnorodnych interpretacji. W wyniku prac komisji przygotowano tekst angielski nowych przepisów, który ma być przetłumaczony obecnie na francuski, niemiecki i ewentualnie na włoski. Nowy projekt rozesłany będzie do afiliowanych federacji jeszcze przed końcem bieżącego roku. Przegląd najistotniejszych zmian będzie mógł być dokonany dopiero po otrzymaniu protokółu posiedzenia w Davos. Już obecnie można jednak stwierdzić, że żadnych wielkich zmian ogólnego charakteru nie będzie. Komisja postanowiła poza tym przedłożyć kongresowi FIHG wniosek uznania Międzynarodowej Komisji Regulaminowej jako stałego organu Federacji oraz wniosek ustanowienia nowej międzynarodowej oznaki sędziowskiej.

bo 9-55-M

Avery Brundage doktorem honoris causa.
"Sport", Zurich, 30.9.1955.

Uniwersytet imienia Georga Williamsa w Chicago nadał Przewodniczącemu Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego, Avery Brundage'owi tytuł honorowego doktora prawa . W akcie stwierdzono, że Brundage uznany jest na całym świecie za najgorętszego bojownika idei amatorstwa oraz że w przeciągu 45 lat walczył na wszystkich pięciu kontynentach o najwyższe ideały sportowe.
bo 9-55-M

Tymczasowe kierownictwo FIFA.
"Sport" Zurich, 10.10.1955.

Aż do wyboru nowego przewodniczącego FIFA, co nastąpić ma na Kongresie w Lizbonie w czerwcu 1956, kierownictwo Federacji po śmierci W.R. Seeldrayersa obejmuje pierwszy viceprzewodniczący, Anglik, Arthur Drewry. Jest on dyrektorem trzecioligowej drużyny Grimsby Town oraz radcą miejskim i sędzią pokoju w tym mieście. Drewry pełni obecnie również funkcję dyrektora ligi angielskiej.
bo 9-55-M

W sprawie wioślarskich mistrzostw świata.
"Sport", Zurich, 14.10.1955.

Międzynarodowa Federacja Wioślarska (FISA) bada obecnie możliwość wprowadzenia mistrzostw świata w wioślarstwie. Mistrzostwa te przeprowadzane byłyby co dwa lata po Igrzyskach Olimpijskich. Dotychczas federacja ta przeprowadzała tylko mistrzostwa Europy. Ponieważ w mistrzostwach tych zainteresowane były także kraje pozaeuropejskie i istniała zasada dopuszczania ich do Mistrzostw Europy, w kołach wioślarskich uznano za konieczne ostateczne usankcjonowanie tego prowizorycznego stanu rzeczy przez wprowadzenie Mistrzostw Świata.
bo 9-55-M.

50-ciolecie Międzynarodowej Federacji Lotniczej.
"Sport", Zurich, 14.10.1955.

14-go października przypadło równo pięćdziesiąt lat od założenia Międzynarodowej Federacji Lotniczej (FAI). Założycielami Federacji byli w roku 1905 przedstawiciele Niemiec, Belgii, Hiszpanii, Ameryki, Francji, Anglii, Włoch i Szwajcarii. Mimo, że w latach, w których rozpoczęła się działalność tej organizacji tylko balon i statek powietrzny reprezentowały podniebną komunikację, to jednak już wtedy postawiono sobie za główne zadanie propagowanie podróży powietrznych jako środka zbliżenia międzynarodowego. Pozostałe cele, które postawiła przed sobą federacja były następujące:
rozwój wzajemnej pomocy międzynarodowej dla popierania lotnictwa, badanie wszystkich związanych z lotnictwem zagadnień, interweniowanie u władz państwowych w sprawie usuwania wszelkich zakłóceń w ruchu lotniczym, popieranie sportu lotniczego, turystyki lotniczej i lotnictwa prywatnego. W ciągu swojej pięćdziesięcioletniej działalności, wobec poważnego rozwoju lotnictwa Federacja musiała odstąpić szereg swoich kompetencji władzom wojskowym, lotnictwu handlowemu oraz różnym państwowym i międzynarodowym instancjom kontrolnym. Wciąż jeszcze jednak ma ona decydujący wpływ w dziedzinie lotnictwa sportowego. Działalność sportową rozpoczęła Federacja od organizowania międzynarodowych mistrzostw balonowych o puchar Gordon Benneta i zawodów hydroplanów o puchar Schneidera. Obecnie FAI organizuje również mistrzostwa świata szybowców i modeli latających. Poza tym Federacja zatwierdza także rekordy świata w innych dziedzinach lotniczych i w ten sposób kontroluje praktycznie wszystkie gałęzie sportu lotniczego.
bo 9-55-M

Kongres Międzynarodowej Federacji Podnoszenia Ciężarów
"Sport", Zurich, 14.10.1955.

Poza podaną już przez prasę afiliacją do federacji Chińskiej Republiki Ludowej oraz NRD na Kongresie FIHC rozpatrywano także wniosek Węgier i Egiptu wprowadzenia wagi muszej do 52 kilo i rozszerzenie wagi koguciej do 58 kg oraz wprowadzenia ...wej wagi piórkowej przy jednoczesnej rewizji granic wag lekkiej

i średniej. Decyzję w tej sprawie odłożono do Kongresu w Melbourne. Nie uzyskano również jedności w sprawie wprowadzenia jednocześnie z Mistrzostwami Świata konkursu na najpiękniejszego mężczyznę.
bo 9-55-M

II. SYTUACJA KULTURY FIZYCZNEJ I SPORTU ZAGRANICĄ

FRANCJA

"Między radzieckim sportem państwowym i amerykańskim "businessem"

"Podnoszeniu ciężarów grozi zagłada"
"Equipe" z 19.X.55

Dystans, jaki dzieli sztangistów rosyjskich i amerykańskich od pozostałych narodów zaczyna zniechęcać inne kraje do uczestnictwa w mistrzostwach świata - dowód - z 240 sztangistów zgłoszonych wstępnie i 180 zapisanych ostatecznie na mistrzostwach świata startowało tylko 109 zawodników,reprezentujących co prawda 25 krajów.

Radzieccy sztangiści niezwykle rozszerzyli swą czołówkę. Jest ona w podnoszeniu ciężarów najszersza ze wszystkich dyscyplin, za wyjątkiem może tylko gimnastyki.

W USA podnoszenie ciężarów bazuje na jednym człowieku - osławionym trenerze Bobie Hoffmanie, który związał ściśle swe własne interesy z podnoszeniem ciężarów. Fabrykując i sprzedając wszystko, co ma związek z podnoszeniem ciężarów - od sztangi do pigułek wzmacniających, wykorzystuje on osiągnięcia swoich zawodników dla celów reklamowych.

Gdyby jednak nie było Boba Hoffmana i jego zespołu, mistrzostwa świata ograniczyłyby się do pokazu sztangistów radzieckich.

Daleko za tymi asami idą Egipt i Iran, opierając się na swej przeszłości. Widać również Azję, reprezentowaną przez Burmę i Koreę. Wydaje się jednak, że światło przyjdzie ze Wschodu. Wystarczy powołać się na zadziwiające postępy wykazywane corocznie przez Bułgarów i Polaków.

Nasi chłopcy nie mają niestety takich ułatwień, jak ich koledzy ze Wschodu. Po to, by pojechać na mistrzostwa świata Francuz Marchal zmuszony był wziąć bezpłatny urlop.

Kiedy to państwo nasze zrozumie swoje obowiązki wobec sportu, tak koniecznego dla zdrowia i moralności naszej młodzieży. Zapytujemy się z obawą, czy nie trzeba będzie kiedyś urządzić generalnego strajku sportowego w kontaktach międzynarodowych, by państwo zrozumiało swoje obowiązki...

bo 9-55-jp

(Raymond Meyer)

WĘGRY

"Czarodziejskie tabletki" węgierskich piłkarzy.

"SEK", Hamburg, 28.9.1955.

W czasie meczu międzypaństwowego ze Związkiem Radzieckim piłkarze węgierscy otrzymali "czarodziejskie tabletki", sporządzone według recepty jednego z naukowców węgierskich. Tabletki te mają podwyższyć wytrzymałość i wolę walki piłkarzy węgierskich.

bo 9-55-M

U S A

Z mistrzostw świata w podnoszeniu ciężarów

"Sport", 14.10.1955. Zurich.

Wśród najsilniejszych ludzi Ameryki, w ekipie ciężarowców tego kraju, uwagę obecnych na mistrzostwach świata w podnoszeniu ciężarów zwracała osoba smukłego, wysportowanego Murzyna, którego ubranie nie było wypełnione masą bicepsów. Tym członkiem ekipy amerykańskiej był mistrz olimpijski z Berlina, Jesse Owens. W ekipie ciężarowców miał on charakterystyczną funkcję. Był mianowicie pomocnikiem zawodników przy zakupie pamiątek. Funkcja, jak widać raczej niezwykła, stworzona prawdopodobnie dla umożliwienia Owensowi odwiedzenia Europy i dania świadectwa opieki nad dawnymi zwycięzcami olimpijskimi.

bo 9-55-M

III. WYPOWIEDZI PRASY ZACHODNIEJ O KRAJACH OBOZU POKOJU

O meczu Gwardia-Djurgarden piszą:
"Svenska Dagbladet" - 13.10.1955.

... Drużyna polska sprawiła zawód swojej publiczności i mimo że gra w niej 4 członków reprezentacji państwowej, nie rozwinęła nigdy większej gry...

"Stockholms Tidningen" - 13.10.1955

...Polacy grali o kilka klas lepiej niż w Sztokholmie i zaniechali też brzydkich ataków w starciach bezpośrednich ... Zarzucili oni owo ustawiczne bieganie wprzód i w tył na rzecz bardziej metodycznej taktyki, która jednakże wymaga większych umiejętności piłkarskich, niż oni je mieli...

"Dagens Nyheter" - 13.10.1955
...Mecz odbył się z wielką pompą i uroczystościami i był transmitowany bezpośrednio w Polskim Radio.

"Idrottsbladet" - 14.10.1955
...Polacy nie byli na swoim boisku tacy dobrzy, jak się tego obawialiśmy i jak na to wskazywały ich rezultaty w spotkaniach z drużynami zagranicznymi. Sami oni uprzejmie przypisywali to dobrej grze Djurgarden...
...Polacy atakowali frenetycznie, byli jednak wciąż zmuszani do zmiany kierunku przez dobrze kryjącą obronę Djurgarden. Publiczność zniecierpliwiła się i wygwizdała swoich graczy.
...Polska publiczność była nadzwyczaj obiektywna ... Francuscy sędziowie nader dobrzy... sędziowanie tego meczu było istnym rajem, gdyż mimo 30 rzutów wolnych był on bardzo poprawny...
...Na bankiecie po meczu wręczyli polscy gospodarze drużynie Djurgarden piękny srebrny puchar, a każdy członek drużyny otrzymał ładny serwis kryształowy, co spotkało się z wielkim uznaniem w drużynie szwedzkiej... Szwedzi wręczyli swoim przeciwnikom i sędziom w prezencie zegarki podróżne...

"Svenska Dagbladet" - 15.10.1955

Djurgarden nie potrzebuje się głowić, gdzie odbyć kilka meczów treningowych przed rozpoczęciem wiosennego sezonu ligowego w Szwecji. W czasie pobytu klubu w Polsce wyrazili Polacy pragnienie, by sztokholmianie przyjechali wczesną wiosną na kilka meczów. Djurgarden zdobył popularność w Polsce dzięki swej dobrej grze i dobremu zachowaniu się w Warszawie. Klub przyjmie też z pewnością polskie zaproszenie.

bo 9-55 Ła.

"Po lekkoatletycznym trójmeczu paryskim. Spotkanie, które pozostawiło dobre wrażenie".

Idrottsbladet- 5.10.1955

"Polska cisnęła Finlandię".

...Finlandia miała pełne ręce roboty z Polską, i ci,którzy tego jeszcze nie wiedzieli,dowiedzieli się teraz, że Polacy są ostatnio jednym z najlepszych narodów w Europie, jeśli chodzi o lekkoatletykę...

bo /55 Ła.

Idrottsbladet - 7.10.1955

... W biegu na 1.500 m prowadził po falstarcie przez z górą dwa okrążenia dobrze zbudowany Chromik, spokojnie i pewnie jak maszyna jak na to sobie może pozwolić tylko wielki mistrz. Polski sprawozdawca radiowy eksplodował słowami już w czasie pierwszego okrążenia... podziwialiśmy jego fantazję, gdyż przez dobre dwie minuty biegu nie działo się dosłownie nic...

...Bieg rozgrywał się wyłącznie między Polakami i Finami, francuscy gospodarze mogli z równym powodzeniem pójść po szampana dla gości, dla podniesienia nastroju... Polacy i Finowie zasługują na gorącą wdzięczność publiczności za tę ucztę sportową. Nie był to wprawdzie bieg rekordowy w walce z czasem, ale była to walka średniodystansowców bardzo wysokiej klasy, którzy dali widowisko godne zapamiętania...

Polacy na ogół wszyscy bardzo przystojni. Ich drużyna była może trochę dziurawa, ale wszyscy zachowywali się wzorowo.

...Sędziowie przy skokach czy przy rzutach nie potrzebowali nigdy czekać na żadnego Polaka. Polski zawodnik stał zawsze

w pogotowiu, gdy poprzedzający go zawodnik skakał...

... wielkie gwiazdy takie, jak Chromik w biegu z przeszkodami i Sidło w rzucie oszczepem są czymś zupełnie specjalnym dla publiczności...

bo 9-/55 Ła

Prasa irańska o orzeczeniach sędziów na turnieju zapaśniczym II MISM

"Teherane Mosawwar" z 26.VIII.55

Irańscy zapaśnicy, którzy wrócili z turnieju w Warszawie, opowiadają, że wygrali właściwie turniej różnicą 4 punktów przed ZSRR, jednak sędziowie ulegli wpływom politycznym i sprawili, że Iran uzyskał tę samą ilość punktów, co ZSRR.

Gdy ogłoszono zwycięstwo Kułaczewa (ZSRR) nad Tahti (Iran) przewodniczący MF Zapasów Coulon założył protest przeciwko orzeczeniu sędziów i opuścił salę. W oficjalnym piśmie, skierowanym do generała Izad-Panaha, Coulon stwierdza, że Tahti wygrał walkę a Iran, który winien otrzymać razem 38 punktów, należy uważać za zwycięzcę turnieju.

Mimo, że zawody warszawskie miały tylko towarzyski, a nie oficjalny charakter, jednak i tu Międzynarodowa Federacja była najwyższym organem orzekającym. I tak po walce, w której ogłoszono Sorugi (Iran) za pokonanego, przewodniczący MF Coulon oświadczył, że jeżeli werdykt sędziowski nie zostanie zmieniony, unieważni on wyniki wszystkich walk.

bo 9-55-jp

Mistrzostwa świata w szermierce

"Equipe" z 19.X.55

"Szabliści francuscy rozbili sobie nos na żelaznej kurtynie"

Zdumiewające są postępy szablistów radzieckich. Widać u nich duży wpływ szermierki węgierskiej. Widać, że wyciągnęli oni duże korzyści z pobytu u nich Gerevicha, który przez dłuższy czas opiekował się ich treningiem. Szabliści radzieccy nauczyli się przede wszystkim wyczucia dystansu, czego im dotąd brakowało.

Pokonani przez Rosjan, Francuzi musieli poznać gorycz porażki również w spotkaniu z Polakami. Zdecydowanie nie mamy szans w walce ze sportowcami z poza żelaznej kurtyny...

"Equipe" z 20.X.55

...Młodzi Polacy dokonali wielkiego wysiłku, by dostać się do finału i potencjał ich sił wydawał się odrazu zmniejszony.

Rosjanie zajęli trzecie miejsce przed Polakami. Wygrali tu zawodnicy o lepszej kondycji, gdyż umiejętności obu stron są prawie równe.

Rezultat spotkania finałowego między Węgrami i Włochami dowodzi, że szabla węgierska znajduje się na drodze do upadku.
bo 9-55-jp

O występie piłkarzy polskich w Belgii

Przed meczem Berschot-Warszawa

Les Sports 26.X.55

Berschot podejmuje reprezentację Warszawy w Brukseli.. Właściwie nie jesteśmy pewni, na co jesteśmy narażeni podając te informacje.. Od 10 bowiem dni jesteśmy zasypywani najróżniejszego rodzaju informacjami na temat ekipy polskiej, jaką ma spotkać drużyna Berschotu. Początkowo mówiono nam, że Berschot rozegra spotkanie z drużyną CWKS(W-wa), która jest jedną z najsilniejszych w Polsce. Następnie poinformowano nas, że drużyna polska będzie drużyną kombinowaną złożoną z graczy należących przedewszystkiem do CWKS oraz należących również do innych klubów... Będzie to drużyna jeszcze mocniejsza od CWKS zapewniano nas.

Pan Jensen, menager, który zajmuje się sprowadzaniem drużyn polskich do Belgii poszedł jeszcze dalej i oświadczył nam...

Widzieliście drużynę VOROS LOBOGO ?

Warszawa jest jeszcze lepszą drużyną ...

Bynajmniej nie zależy nam by w to wątpić...

Zwłaszcza że pan Jansen by poprzeć swoje twierdzenie dostarczył nam wyników, jakie drużyna ta złożona przede wszystkim z graczy CWKS osiągnęła w ostatnim czasie: 4:2 z reprezentacją Budapesztu, 5:0 z Dynamo Kijów, 5:2 z Lens. Do tego można jeszcze dodać wynik 8:0 z naszą drużyną White Staru by oczekiwać że w wieczornym spotkaniu zobaczymy "gwiazdy" pierwszej jakości..

Jest zresztą rzeczą wiadomą, że piłka nożna polska jest powołana do odegrania ponownie roli na arenie międzynarodowej.

Wyniki jakie uzyskały nasze ekipy belgijskie Berschot i Liège na Festiwalu świadczą o tym, że drużyny polskie reprezentują już pewną klasę...
bo 9-55-ZB

Prasa belgijska o pierwszym występie piłkarzy C.W.K.S. w Brukseli

"Les Sports" 27.X.55

Zapowiedziano przybycie ekipy CWKS Warszawa złożonej z najlepszych zawodników tego klubu, natomiast później dyskretnie zawiadomiono nas we wtorek wieczorem, że goście Beerschot'u zostaną wybrani pomiędzy najlepszymi zawodnikami w Warszawie. Fakt ten spowodował, że publiczność nie miała zbyt wielkiego zaufania co do atrakcyjności tego spotkania. Należy też tym tłumaczyć stosunkowo słabą frekwencję wyrażającą się 8.000 widzów przybyłych na Stadion Stulecia.
Niewątpliwie przyszłoby o wiele więcej osób, gdyby Beerschot mniej szczędził informacji prasie brukselskiej. Przybyłoby również więcej ludzi, gdyby trafniej oceniano wartość drużyny warszawskiej. Zespół Warszawy jest niewątpliwie złożony z zawodników doświadczonych grających z głową. Na szczególną uwagę zasługuje obrona, by ją przejść Beerschot musiał w pierwszych 30 minutach,kiedy to przewyższał ekipę polską - użyć wszelkich sił jakimi dysponował. Wówczas stało się to czego się obawiano. Zapowiedziany udział Coppenca (dla potrzeb reklamy) nie doszedł do skutku.

Off - side - niebezpieczna broń

Obrona Beerschotu nie mogąc sobie dać rady z przeciwnikami o wiele szybszymi i przewyższającymi warunkami fizycznymi przyjęła wadliwą taktykę. Nie radzimy graczom Daringa i FC Liège by zastosowali taktykę Off - side w spotkaniach z drużyną polską jakie czekają te kluby. Taktyka ta spowodowała, że Beerschot już w pierwszej godzinie utracił cztery punkty podczas gdy początek meczu nie zapowiadał takiej porażki. Beerschot załamał się zupełnie po utracie czwartej bramki i stra-

cił inicjatywę. Drużyna polska grała ultra szybkim tempem w drugiej połowie.

Pójdźcie obejrzeć drużynę Warszawy

Teraz gdy już wiemy, co jest warta drużyna warszawska, możemy stanowczo radzić sportowcom by poszli oglądać zespół Warszawy. Drużyna ta zasługuje na to. Drużyna ta pozwoliła nam oglądać piłkę nożną w bardzo dobrym wydaniu, grę bardzo jasną, zaznaczającą się atakami po dwóch graczy. Łącznicy, a zwłaszcza Cieślik są niewątpliwie najlepszymi graczami. Całość stanowi dużą wartość przede wszystkim przez swoją jednolitość, szybkość oraz wspaniałą kondycję, o której mamy tu jeszcze mało pojęcia. "Warszawa była ekipą fantastyczną - w drugiej połowie istniała tylko jedna ekipa na boisku" - mówiono na trybunach.

To jest słuszne... ale zwłaszcza dlatego, że w drugiej połowie Warszawa mogła jeszcze grać w tym samym tempie w jakim rozpoczął się mecz.

"Wyczyn" drużyny Daringu w meczu z C.W.K.S.
"Les Sports" 29.X.55

Daring dokonał wspaniałego wyczynu w Antoing grając przeciwko Polakom, którzy poprzedniego dnia zmiażdżyli Berschot w Brukseli.

To co nam się najbardziej podobało w drużynie belgijskiej, tc zdecydowana wola walki z jaką rozpoczęli spotkanie przeciwko przeciwnikowi, w stosunku do którego mieli wszelkie dane by się obawiać go w związku z jego występem poprzedniego dnia.

Czy stało się to na skutek tego, że szereg graczy Daringu chciało definitywnie zapewnić sobie pozycję w tej drużynie, czy też dlatego, że ekipa uległa atmosferze gorącego dopingu publiczności, która zgóry nastawiona była na porażkę Belgów...

Daring zorganizował doskonale obronę o wiele lepiej, niż Berschot i nie popełnił błędu stosowania taktyki off-sidde'ów.

Belgowie grali z dużym spokojem i z bardzo bliska kryli przeciwnika.

Zdenerwowani przez opór jakiego się nie spodziewali Polacy rozbili swą jednolitość i mieliśmy dużą trudność by odnaleźć tę

drużynę,którą tak oklaskiwaliśmy poprzedniego dnia - oglądając teraz indywidualne wypady poszczególnych zawodników polskich, którzy przywiązywali większą wagę do swojej szybkości, niż do techniki gry.

Gdy przed przerwą wynik meczu był już 2:0 dla gości sądziliśmy,że będziemy oglądać to samo co poprzedniego dnia. Tymczasem Daning, na którym wynik ten nie zrobił zbyt dużego wrażenia energicznie zareagował.

W 31 minucie Van Keyenbergh miał zaszczyt być pierwszym graczem belgijskim, który zdobył bramkę przeciwko drużynie polskiej.

W minutę potem Ruebens strzela wyrównującą bramkę. Walka zmieniła ducha.

Drużyna polska musiała wykazać dużo energii by zachować do przerwy wynik remisowy i zastosowała grę brutalną.

Czy grano w piłkę nożną czy w Rugby...

Przed meczem Polacy pytali się, czy można będzie wymienić graczy w czasie gry... Dobra zasada.Darling wyraził na to zgodę... ale nie sądził on,że drużyna warszawska nadużyje tej wspaniałomyślności z taką przesadą. W sumie zmieniła ona 4 graczy. W ten sposób Polacy, którzy i tak przewyższają Belgów kondycją,odnowili swoje siły, których im zaczynało brakować. Pomimo to Darling powstrzymał ataki przeciwnika. Warszawa zdobyła swą trzecią bramkę tylko dzięki podyktowaniu rzutu wolnego za wątpliwe przewinienie.

Czwarta bramka padła na skutek zamieszania jakie wywołało zdobycie 3-ciej bramki.

Po zdobyciu przez Warszawę 4-ej bramki Belgowie doszli do siebie i do końca gry byli co najmniej równorzędnym przeciwnikiem drużyny warszawskiej, która napotykając na opór stawała się coraz bardziej złośliwa.

Drużyna Warszawy,kiedy wszystko dobrze jej się układało, grała na bardzo dobrym poziomie prawie tak, jak poprzedniego dnia, natomiast gdy sytuacja dla tej drużyny stawała się krytyczna wówczas zaczęła grać brutalnie i traciła markę poważnej drużyny.

Nikt natomiast nie myśli poważnie by porównać tę drużynę warszawską do Węgrów.

bo 9-55-ZB

"Wspaniały udział amatorów w wyścigu kolarskim WARSZAWA-PRAGA 1956"

"Les Sports" z 25.X.55

Praga - Wyścig, który co roku łączy stolicę Polski z CSR poprzez Berlin, w tym roku rozpocznie się w Warszawie...

Komitet organizacyjny podał już do wiadomości główne wytyczne dotyczące tej imprezy. Ilość etapów zostanie zmniejszona do 12-tu. Długość wyścigu wynosić będzie 2162 km. Kolarze czescy przygotowując się do wyścigu Warszawa-Praga wezmą udział w wyścigu dookoła EGIPTU. Ostatni etap będzie czymś w rodzaju etapu jubileuszowego albowiem będzie to 100 etap Wyścigu Pokoju od jego powstania. Na 25 zaproszonych krajów już 17 przyjęło zaproszenia; są to: oprócz organizatorów Albania, Austria, Belgia, Bułgaria, Dania, Finlandia, Francja, W.Brytania, Norwegia, Rumunia, Szwecja, Zw.Radziecki, Egipt... i Indie oraz tak, jak w latach poprzednich Polacy zamieszkali we Francji. Oczekuje się odpowiedzi od Holandii, Włoch, Luxemburga i Irlandii. Natomiast jest rzeczą prawie pewną, że Niemcy Zachodnie i Szwajcaria nie wezmą udziału.

bo 9-55-ZB

V. PRZYGOTOWANIA OLIMPIJSKIE

Przygotowanie Cortiny do Igrzysk Olimpijskich

"Sport", Zurich, 26.9., 28.9., 30.9., 7.10.1955

Specjalny wysłannik szwajcarskiego "Sportu" przeprowadził lustracje urządzeń sportowych w Cortina d'Ampezzo, badając ich przygotowanie do najbliższych, Zimowych Igrzysk Olimpijskich. Organizatorzy wykorzystują jesienną pogodę do ostatnich prac budowlanych. Pierwszy śnieg ma już zastać wszystkie obiekty gotowe do przyjęcia olimpijczyków. Po za obiektami sportowymi wykańcza się pare hoteli i pensjonatów, poszerza i poprawia drogi, żeby tylko pare najistotniejszych z tych prac wymienić, przy których zatrudnionych jest około tysiąca robotników.

Sztab przygotowawczy Igrzysk mieści się w nowym, pięciopiętrowym budynku, który po Igrzyskach zamieniony zostanie na hotel. W spokoju i doskonałych warunkach pracuje tu pod kierownictwem generalnego sekretarza Fabiana, zespół specjalistów nad przygo-

towaniem najdrobniejszych szczegółów zbliżającej się wielkiej imprezy. Dr. Fabian stwierdził, że jedną zasadniczą przewagę ma komitet organizacyjny Igrzysk nad innymi tego rodzajami instancjami. "Nie mamy żadnych kłopotów finansowych" -stwierdził on. Wysłannik "Sportu" potwierdza, że jego dalsze obserwacje dostarczyły dostatecznych powodów, że Włoski Komitet Olimpijski (CONI) nie szczędzi środków na jaknajlepsze zorganizowanie Igrzysk. Ten stan rzeczy napawa kierowników komitetu organizacyjnego spokojem i wiarą w pełną możliwość wykonania zaplanowanych poważnych zadań. Pieniądze otrzymujc komitet organizacyjny od Komitetu Olimpijskiego Włoch. CONI czerpie je z kolei z dochodów totalizatora sportowego i z subwencji państwowych. Już teraz należy przyjąć, że w roku 1960-ym w podobnie szczęśliwym położeniu finansowym znajdzie się Rzym, organizator letnich Igrzysk Olimpijskich. Zaznaczyć należy, że szereg urządzeń składających się na inwestycje olimpijskie w Cortinie, staje się trwałym majątkiem CONI. Takie urządzenia, jak baraki, czy trybuny wykonane na szkieletach z rur stalowych wypożyczane będą dla różnych klubów czy organizatorów imprez sportowych. Dr. Fabian podkreślił poważne starania komitetu organizacyjnego w kierunku pełnego zaspokojenia potrzeb prasy w jej trudnej pracy w czasie Igrzysk Olimpijskich. Wysłannik "Sportu" stwierdza, że liczne rozmowy i obserwacje potwierdziły tę okoliczność. Oczywiście, że niesposób, będzie przyjąć w Cortinie tych wszystkich dziennikarzy, fotoreporterów, filmowców i sprawozdawców radiowych, którzy chcieli by być obecni na Igrzyskach Olimpijskich. W Cortinie przygotowano dla prasy doskonały Hotel Savoy, który pomieści trzystu dziennikarzy i stanowić będzie główną kwaterę prasową Igrzysk. Natychmiast po zakończeniu sezonu rozpoczną się w tym hotelu konieczne prace adaptacyjne i instalowanie potrzebnej aparatury. Poważną troskę organizatorów stanowi rozwiązanie sprawy komunikacji miejskiej. Organizatorzy zamierzają wyeliminować całkowicie z miasta wszelką prywatną komunikację samochodową. Samochody cywilne będzie obowiązywał także zakaz przejazdu przez Cortinę do innych miejsc przeznaczenia. Po mieście kursować będzie tylko ograniczona ilość oficjalnych samochodów osobowych oraz autobusy, które przewozić będą zawodników

z kwater na obiekty sportowe i z powrotem. Ta drażliwa decyzja podjęta została w związku z tym, że w Cortinie jest tylko parę ulic, na których brak zresztą jakichkolwiek możliwości parkowania samochodów. Organizatorzy mają zamiar założyć szereg parkingów poza miastem, nie dopuszczając w ten sposób powodzi aut na wąskie uliczki miasta. Ubiegłej zimy, bez imprez olimpijskich napływ samochodów do Cortiny był tak wielki, że ulice były całkowicie zakorkowane. Z północy dochodzi do Cortiny wąskotorowa linia kolejowa, która nie będzie oczywiście mogła sprostać poważnie powiększonym wymogom. W związku z tym w odpowiednim stanie utrzymane muszą być szosy prowadzące do Cortiny przy jednoczesnym stworzeniu możliwości parkingu poza miastem i jednoczesnego w tych samych miejscach zaopatrzenia samochodów i przybywających gości. Niezłe są perspektywy zakwaterowania przybywających na Igrzyska widzów. Mimo, że możliwości Cortiny są oczywiście ograniczone, to jednak przygotowano w samym mieście i w jego najbliższej okolicy 20.000 miejsc do dyspozycji gości. Trzeba się jednak liczyć z tym, że poważna ilość z tej puli i to w najdogodniejszych kwaterach zajęta będzie przez oficjeli, prasę, no i samych zawodników.

Poważne osiągnięcia mają organizatorzy Igrzysk w dziedzinie propagandy pisanej, ustnej i wizualnej. CONI udzielało znacznej pomocy finansowej na działalność propagandową, wykonywanie różnorodnych druków, filmów, fotografii oraz na odczyty i pogadanki. Dotychczas na cały świat, zainteresowany sportami zimowymi skierowano z Cortiny publikowane w olbrzymich nakładach biuletyny, prospekty, programy zawodów, składanki ilustrowane, plany i panoramy miasta, rozkłady pociągów i samolotów. Druki te wykonane zostały na bardzo wysokim poziomie, w większości z doskonałą szatą graficzną, zawierającą dobre informacje i na skutek tego przyczyniają się w znacznej mierze do popularyzacji idei olimpijskiej oraz Zimowych Igrzysk Olimpijskich w Cortinie. Wszyscy zainteresowani otrzymują już od dłuższego czasu szereg zajmujących materiałów,w których znaleźć można wszystko, co dotyczy samych Igrzysk i miasta Cortiny. Z podobną troską, chociaż trudności realizatorskie są znacznie większe, traktowane jest przez organizatorów przygotowanie poszczególnych obiek-

tów sportowych. Olimpijski stadion lodowy, budowla doskonale dopasowana do dolomitowego krajobrazu wśród którego jest położona była już wykańczana w pierwszych dniach jesieni. Oślepiająca białość ścian stadionu kontrastuje doskonale z ciepłym brązem konstrukcji drewnianych i jak żywo przypomina przyjemne okolice południowego Tyrolu. Osiągnięcia artystyczne architektów są tu również imponujące, jak i rozwiązanie techniczne i wykorzystanie użytkowe. Projektant doskonale wykorzystał zalety ojczystego stylu i dostosował świetnie ten nowy obiekt do wspaniałego otoczenia. Najnowsze urządzenia techniczne umożliwiają wykorzystanie stadionu nie tylko zimą. Użytkowa powierzchnia płyty wynosi 4230 metrów kwadratowych i posiada tym samym wystarczającą ilość miejsc na dwa boiska hokejowe. W normalnych warunkach na stadionie jest dostateczna ilość miejsc dla 7000 widzów. Istnieje możliwość domontowania dodatkowych trybun powiększających pojemność stadionu do 12 tysięcy miejsc, w tym 3300 siedzących i 9000 stojących. Jak z tego widać nie wybudowano jakiegoś gigantycznego stadionu, ale obiekt, który również i w przyszłości bez trudu będzie mógł być wypełniony przez publiczność Cortiny. Maszyny zamrażające dla stadionu dostarczyła szwajcarska firma Escher Wyss Co. Cztery motory elektryczne tego urządzenia mają wspólną moc 700 koni mechanicznych. Na stadionie nie zapomniano o niczym, co służyć ma wygodzie i potrzebom korzystających z niego sportowców. Pod trybunami, mającymi kształt olbrzymiej podkowy pomieszczone zostały różnorodne lokale użytkowe. Dla prasy przygotowano 22 kabiny, 34 kabiny telefoniczne, 100 połączeń telefonicznych. W powielarni stadionu odbijane będą wyniki uzyskiwane na pozostałych obiektach sportowych Cortiny. Wspaniale zostały zaplanowane przez projektanta, który przed tym przestudiował tuziny stadionów lodowych na całym świecie, pomieszczenia dla zawodników. Przestronne, czyste, dobrze ogrzewane szatnie i poczekalnie, kabiny dla sędziów, piękne pojedynki dla lodowych mistrzów, poza tym także garderoby dla zawodników, oficjeli, prasy i publiczności. W ten sposób stadion lodowy w Cortinie stał się budowlą z bajki, która oczywiście dużo pieniędzy musiała kosztować. Ale to oczywiście nie grało żadnej roli. CONI płacił...

Stromą, ale mimo to bezpieczną drogą poprowadził sprawozdawcę "Sportu" na tor bobslejowy, ojciec włoskiego sportu bobslejowego, dyrektor zarządu zdrojowego Cortiny, F.Terschak. Zimą, tą samą drogą samochody ciężarowe wwozić będą na górę bobsleje. Tor bobslejowy w Cortinie, na którym zawodnicy z 16 państw walczyć będą o medale olimpijskie jest najlepiej na świecie urządzonym tego rodzaju obiektem. Ma on długość 1700 m, spadek 152 m, trzy bardzo ostre zakręty, jeden zakręt w kształcie litery S, oraz szereg lżejszych zmian kierunku. Tor ten jest urządzeniem stałym. Doskonale obliczone ściany zakrętów zbudowane są z betonu, pozwalają w ciągu paru zaledwie dni przygotować tor do jazdy. Obiekt zaopatrzony jest w najnowocześniejsze urządzenia techniczne, chronometry działające z dokładnością do jednej sekundy, połączenia telefoniczne na całej trasie, aparaturę zabezpieczającą i obserwacyjną a poza tym jeszcze co najważniejsze doskonałe trybuny stałe dla prasy i widzów na najciekawszych zakrętach. Wszystko co może być potrzebne na nowoczesnym torze bobslejowym przewidziane zostało w Cortinie.

Kierownikiem biegowych konkurencji narciarskich w Cortinie jest podpułkownik Giuseppe Fabre. Jest on komendantem alpejskich oddziałów armii włoskiej i zapalony narciarz, wielokrotny kierownik włoskiej ekipy narciarskich patroli wojskowych. Wraz z nim i dyrektorem Terschakiem udał się sprawozdawca "Sportu" na wizytację nowej olimpijskiej skoczni narciarskiej. Budowniczym skoczni jest inżynier Gugliemo Holzner, który w czasie swoich studiów był członkiem akademickiej kadry narciarskiej. Skocznia olimpijska "Italia" jest konstrukcją betonową. Wewnątrz wieży znajduje się winda unosząca zawodników i sędziów na najniższy stopień startowy. Stopni takich jest sześć. Na wyższe stopnie trzeba się już udawać pieszo w zależności od wybranej długości rozbiegu. Sam rozbieg, stanowiący część betonowej konstrukcji ma pięć metrów szerokości i 86 m długości. Jego kąt pochylenia wynosi 35 stopni. Pod skocznią wybudowany jest tunel pozwalający na przechodzenie z jednej strony na drugą w czasie trwania konkurencji. Skocznia zaopatrzona jest w dwie wieże sędziowskie, umiejscowione symetrycznie po obu stronach. Idzie o to ażeby ułatwić pracę sędziom, osłaniając ich od oślepiającego słońca w zależności

od pory dnia ,w której odbywają się skoki.Dwie boczne trybuny posiadają 3000 wygodnych miejsc. Zgodnie z ograniczającymi przepisami FIS,punkt krytyczny skoczni leży na 72-im metrze. Na podstawie odpowiednich wzorów matematycznych można więc obliczyć, że skoki możliwe będą do długości 80 metrów. Teren zeskoku jest bardzo szeroki i rozszerza się jeszcze do dołu. Ograniczony jest on tam trzema lekko wstępującymi do góry tarasami, na których pomieści się zasadnicza masa publiczności. Budowniczy skoczni zapewnia, że na tych amfiteatralnie położonych tarasach będzie dosyć miejsca dla 28 tysięcy widzów, a za amfiteatrem dla dalszych 15 tysięcy.

Dokładnie dwa kilometry od centrum miasta na południe, na rozległej równinie na prawym brzegu rzeki Boite znajduje się stadion narciarski,na którym znajdować się będzie start i meta wszystkich sześciu konkurencji biegowych Igrzysk. Natychmiast po starcie na stadionie biegacze znikną w położonym blisko lesie, przez który przebiegać będą trasy biegów. Trasa biegów jest bardzo urozmaicona. Przechodzi ona przez polany leśne, niewielkie przerwy między kompleksami leśnymi, posiada liczne wzniesienia i zjazdy. W pełni, jak stwierdzili eksperci odpowiada przepisom FIS. Trasa leśna jest tak szeroka, że można ją przejechać samochodem. Sam stadion pomyślany jest jako prowizorium. Na północnej ścianie umieszczona będzie olbrzymia tablica wyników. Opracowano nową metodę podawania sytuacji na trasie, międzyczasów i wyników ostatecznych. Trybuny zbudowane na szkieletach z rur stalowych mają pojemność 6000 widzów, a na trasie biegów w najbliższej okolicy stadionu jest miejsce dla 20000 osób.

Podpułkownik Fabre zapewnił przedstawiciela "Sportu", że służba informacyjna na kierowanych przez niego konkurencjach odbywać się będzie według najlepszych doświadczeń w tej dziedzinie. Zarówno publiczność na tablicy wyników, jak i prasa w biuletynach otrzymywać będzie dane nie tylko z konkurencji biegowych, ale również informacje z innych odbywających się w tym czasie imprez. W pomieszczeniach znajdujących się tuż obok stadionu mieszczą się szatnie i umywalnie dla zawodników, które przydzielane być mają oddzielnie dla każdej ekipy narodowej. Kierownik konkurencji biegowych mieć będzie do dyspozycji około 600 żołnierzy, z których część ma już pewną praktykę, ponieważ

pełniła służbę w odbytych w ubiegłym sezonie zawodach przedolimpijskich w Cortinie. Należy jeszcze stwierdzić, że wzdłuż tras biegowych znajdować się będzie wystarczająca ilość polowych stanowisk telefonicznych i pomocniczych chronometrażystów.

Trasy olimpijskich konkurencji alpejskich pokazywał sprawozdawcy "Sportu" kierownik tych konkurencji, jeden z najbardziej znanych ekspertów w tej dziedzinie, członek komisji zjazdu i slalomu FIS, Otto Menardi. Na start biegu zjazdowego mężczyzn prowadzi trasa wyciągu krzesełkowego. Trasa tego biegu zjazdowego nazwana została "Olimpia". Ma ona 3160 m długości przy różnicy wzniesienia 902 metry. Do właściwego startu, położonego u stóp góry Tofana di Mezzo zbudowany ma być dodatkowy wyciąg. Przygotowanie trasy wymagało setek odstrzałów na stromych odcinkach tarasowo opadającego wzniesienia. Jeszcze w czasie lustracji widoczne były ślady tych wybuchów i prac niwelacyjnych, dzięki którym powstała interesująca trasa, pozbawiona karkołomnych niebezpieczeństw. Ważne jest że w okresie przygotowawczym do konkurencji zawodnicy będą mogli parokrotnie w ciągu dnia przejechać górną trudniejszą część trasy. Przecina ona mianowicie linie wyciągu, którym zawodnicy będą mogli wrócić do miejsca startu. Podobnie doskonale, jak trasa zjazdowa mężczyzn przygotowane zostały trasy biegu zjazdowego kobiet i trasy slalomowe mężczyzn i kobiet. Organizatorzy przygotowali również rezerwowe trasy narciarskie na wypadek braku śniegu na trasach właściwych. Położone one są wyżej w Dolomitach na Górze Cristallo, w rejonie przełęczy Tre Croci.
bo 9-55-M

Kanadyjska Ekipa na Cortinę

"Sport", Zurich, 14.10.1955.

Reprezentacja Kanady na Zimowe Igrzyska Olimpijskie w Cortinie liczyć ma 37 zawodników. Wśród 17 hokeistów, przygotowujących się do wyjazdu znajduje się czterech byłych zawodowców. Okazuje się mianowicie, że wbrew poprzednim informacjom drużyna kanadyjska odbędzie jednak turnée przedolimpijskie po Europie. Właśnie w tym turnée uczestniczyć będą wspomniani byli zawodowcy, którzy oczywiście nie będą mogli uczestniczyć w turnieju olimpijskim.
bo 9-55-M

Davos "przedmieściem" Cortiny.
"SEK", Hamburg, 26.9.1955.

Znana szwajcarska miejscowość sportów zimowych Davos, brana jest przez międzynarodowe koła narciarskie pod uwagę, jako miejsce treningów przed najbliższymi Igrzyskami Olimpijskimi. Wysokość Davos nad poziomem morza oraz warunki klimatyczne są bardzo podobne do warunków Cortiny. Według ostatnio otrzymanych meldunków radziecka drużyna hokejowa ma także zamiar przez dłuższy czas przeprowadzić przygotowania przedolimpijskie w Davos.
bo 9-55-M

Austriacka ekipa olimpijska na Igrzyska zimowe
"Informations sportives autrichiennes" z 15.IX.55

Austriacki Komitet Olimpijski wyznaczył już delegację na zimowe Igrzyska Olimpijskie. Ekipa bobsleistów składać się będzie z 11 osób - 1 kierownik, 2 trenerów, jedna dwójka i jedna czwórka. Ekipa hokeja na lodzie - 20 osób - w tym 2 kierowników i 1 trener. Łyżwiarstwo - 16 osób - kierownik ogólny, 1 kierownik łyżwiarstwa szybkiego i 1 kierownik łyżwiarstwa figurowego oraz 2 sędziów. Narciarstwo - 31 osób, w tym 1 kierownik ogólny, 1 kierownik techniczno-sportowy, 4 trenerów i 1 sędzia skoków.

Zaprzysiężenie delegacji olimpijskiej odbędzie się w Wiedniu w dniu 1 stycznia 1956. Przed wyjazdem do Cortiny hokeiści rozegrają kilka spotkań międzynarodowych, m.in. z ekipą radziecką, prawdopodobnie 12 albo 13 stycznia. Narciarze uczestniczyć będą w zawodach w Kitzbuhel - 14/15.I.55. Łyżwiarze wezmą udział w mistrzostwach Europy w łyżwiarstwie figurowym w Paryżu.
bo 9-55-jp

Olimpijskie plany Finów
"Sport", Zurich, 14.10.1955.

Fiński Komitet Olimpijski zapowiada, że ekipa tego kraju na Igrzyska Zimowe do Cortiny liczyć będzie 27 narciarzy i 7 łyżwiarzy szybkich. Ze względów finansowych nie przewiduje

się zgłoszenia drużyny hokejowej. Na igrzyska letnie do Melbourne reprezentacja Finlandii liczyć ma najwyżej 40 zawodników.
bo 9-55-M

Trudności w utworzeniu ogólnoniemieckiej reprezentacji hokejowej.
"Der Tagesspiegel" (Berlin Zachodni) z 1.XI.55

Do 5-ej nad ranem obradowali przedstawiciele Związków Hokejowych obu części Niemiec we wschodnio-berlińskim hotelu Newa nad sprawą zestawienia ogólnoniemieckiej reprezentacji na Igrzyska Olimpijskie. Wyraźnie odnosiło się wrażenie, że przedstawiciele Niemiec Wschodnich nie opierają się w swych dezyderatach na sportowych przesłankach, lecz unosi się nad nimi niewidzialne widmo politycznego obowiązku.

Najważniejszy atut wybiła sobie z ręki sama Sekcja Wschodnio-Niemiecka tym, że jej pierwsza reprezentacja przegrała z jej drugą drużyną.Tylko 3 graczy z pierwszej drużyny nadaje się do ogólno-niemieckiej reprezentacji -. bramkarz Katzur oraz napastnicy Buder i Bluemel.

Wschodnio-niemiecka Sekcja Hokeja, która na podstawie "optycznych obserwacji" dąży do zestawienia reprezentacji na zasadach równej ilości graczy z każdej strony ma obecnie do wyboru: albo zgodzi się na powołanie do reprezentacji tylko 3 w.w. zawodników albo nastąpi spotkanie między reprezentacjami NRF i NRD i zadecyduje ono o tym, który jest lepszy.

Działacze NRD wykazali jeszcze raz, że znajdują się pod presją z góry, podczas gdy my (NRF) odczuwamy czasem trudności z dołu tj. ze strony klubów, ale z górą nie mamy żadnych różnic.
bo 9-55-jp

Wspólna ekipa NRD i NRF do Cortiny zapewniona.
"Sport", 7.10.1955.Zurich.

Piątego października zakończyły się w Monachium dwie przebiegające równolegle konferencje związków narciarskich i hokejowych obu części Niemiec. Na konferencjach tych uzgodniono zasady dla wystawienia wspólnych reprezentacji w tych dyscypli-

nach zgodnie z odpowiednią decyzją MKOl. Działacze narciarscy postanowili zaproponować komitetom olimpijskim NRD i NRF wysłanie drużyny liczącej razem najwyżej 39 zawodników i zawodniczek dla obesłania wszystkich konkurencji. Reprezentanci nie będą wyłonieni w jakichś ogólnoniemieckich eliminacjach, ale ustaleni na podstawie ich aktualnego poziomu. Tylko skoczkowie spotkają się na zawodach eliminacyjnych ,na których wybierze się reprezentantów na podstawie osiągniętych wyników eliminacyjnych. Obie federacje hokejowe uzgodniły zorganizowanie dwóch obozów treningowych,z których pierwszy odbędzie się w Mannheim od 20 do 23 października, a drugi w Berlinie wschodnim 29 i 30 października. Wyłoniona w toku tych przygotowań ogólnoniemiecka reprezentacja wystąpić ma 16-go listopada przeciw jakiemuś zespołowi zagranicznemu. Reprezentacja niemiecka pozostawać będzie pod kierownictwem zachodnio-niemieckiego działacza Karla Wilda, a trenowana będzie przez trenera kanadyjskiego Franka Trottiera. Postanowienia narciarzy i hokeistów mają być jeszcze zatwierdzone przez komitety olimpijskie NRD i NRF.

bo 9-55-M

Japończycy na Zimowych Igrzyskach Olimpijskich

"Les Sports" z 26.X.55

Japońska Federacja narciarska zgłosiła 5 narciarzy japońskich do zimowych Igrzysk w Cortina d'Ampezzo...

Jeden z nich, Igaya brał już udział w Igrzyskach w 1952 i jest zdobywcą pierwszego miejsca w slalomie gigancie na mistrzostwach St.Zjednoczonych.

bo 9-55-ZB

Przygotowania krajów północnych do Olimpiady Zimowej w Cortina d'Ampezzo.

Idrottsbladet - 3.10.1955

...Narciarze fińscy przeszli trzy obozy treningowe, w których wzięło udział 70 kandydatów do reprezentacji olimpijskiej. Czwarty obóz rozpoczyna się ok. 10 października... możliwie najbardziej na północy kraju, by zawodnicy mogli już korzystać ze śniegu... Pierwszy obóz, w kwietniu, dotyczył tylko techniki.

Na drugim w sierpniu... zbadano stan zdrowia zawodników, który okazał się dobry... lepszy niż rok temu... Na trzecim, niedawno ukończonym obozie, stosowano już intensywny trening... do którego wchodziły biegi terenowe, wioślarstwo, siatkówka, rzut młotem, gimnastyka, łucznictwo.

W pierwszym rzędzie jednak trenowano na nartach na kółkach, których Finowie mają sześć par... Dochodziło niemal do bójek o te narty... a ci którzy je dostawali, uciekali do lasu na kilka godzin, tak że treningi miały po 40 km. Trener fiński, Saarinen, uważa niemieckie narty na kółkach za dobry wynalazek...

...Z obozu skoczków, którego szefem jest Lasse Johansson, twórca nowego fińskiego stylu skoków, można zaraportować... że zawodnicy skakali pilnie nawet w lecie na 5-calowym podłożu z trocin... lądowanie odbywało się w wodzie, w jeziorze nad którym ustawiona była mała skocznia... Zdaniem Johanssona skocznia letnia spełniła zupełnie swoje zadanie i na przyszły rok zbudowanych zostanie więcej takich skoczni...

...Przez cały czas pobytu narciarzy w obozie skoczków w Vuokatti mieszkał w pobliżu obozu, w namiocie, jakiś tajemniczy człowiek, który z wielkim zainteresowaniem śledził wszystkie wydarzenia w obozie, robiąc przy tym notatki... Człowiek ten, który mówił źle po fińsku, znikł zaraz po ukończeniu obozu, tak, że do dziś nie wiadomo kto to był.W Finlandii podejrzewają, że to był wywiadowca albo z Szwecji albo też ze Zw.Radzieckiego, dwóch najgroźniejszych rywali fińskich w Cortinie.
bo 9-/55 Ła

Dagens Nyheter - 14.10.1955.

... Veikko Hakulinen ma za sobą 4.000 km treningu...
bo 3-/55 Ła.

Stockholms Tidningen - 16.10.1955

Kandydaci do olimpijskiej reprezentacji Norwegii w skokach ... przejdą specjalną eliminację w dniu 8 stycznia, na dwa dni przed wysłaniem do Cortiny definitywnych zgłoszeń...
bo 9- /55 Ła

"Idrottsbladet" - 5.10.1955

...Słynny narciarz szwedzki, Nils Karlsson z Mory, obecnie kapitan związkowy drużyny szwedzkiej, mówi w rozmowie z "IB" o przygotowaniach olimpijskich.

...Liczymy się z tym, że będziemy mogli zacząć jeździć ok. 20 listopada... Czytałem w IB, że Finowie szukają śniegu już teraz, osobiście będę rąd,jak będziemy mieć śnieg w połowie listopada...

...Jeśli wszystko pójdzie wg planu, odbędą się dwa biegi eliminacyjne, jeden krótki... koło N.Roku i jeden na 50 km w tydzień później. Drużyna szwedzka wyjedzie do Cortiny 17 stycznia...

Karlsson stwierdza, że... nie można nawet porównywać Cortiny z St.Moritz, jeśli chodzi o powietrze. Cortina leży na wysokości 1.300 m co sprawia, że pod tym względem nie ma tam żadnych trudności... w ciągu tygodnia wszyscy zaaklimatyzują się... a to bardzo dobrze, gdyż dla sportowców nie ma nic bardziej szkodliwego dla formy jak dłuższy okres bezczynności przed zawodami...

Na pytanie o ew. wpływ alpejskiego wiatru fön na zawody, Karlsson mówi, że jest to już całkiem inna sprawa i że kłopoty zawodnika leżą wtedy na płaszczyźnie między nartami a śniegiem...

bo 9- /55 Ła.

Svenska Dagbladet - 20.10.1955.

... szwedzkie narciarki, kandydatki do Cortiny, trenują ostro... trening prowadzony jest całkowicie wg metod rosyjskich.Dzień zaczyna się przechadzką i lekką gimnastyką, przed obiadem godzina biegu, potem ostrzejsza gimnastyka, ćwiczenia ze skakanką, ćwiczenia z piłką.

bo 9 - /55 Ła.

Dagens Nyheter - 14.10.1955

...Przew.Szw.Zw.Narc.Sigge Bergman zapewnia, że narciarze szwedzcy staną na śniegu najpóźniej 20 listopada. Przed treningiem na śniegu biegacze będą trenować na niemieckich nartach na kółkach... zdobytych po wielu zachodach... Ogółem do Cortiny pojedzie ok. 30 zawodników...

bo 9 - /55 Ła

Nowości olimpijskie z Melbourne.
"Sport", Zurich, 14.10.1955.

Komitet Organizacyjny Igrzysk Olimpijskich w Melbourne otrzymał dalsze zgłoszenia. Wpłynęły one z Bułgarii, Gwatemali, Cejlonu, Puerto-Rico i Malty. Tak więc ilość państw zgłoszonych wzrosła do 63, wobec 68, które brały udział w Igrzyskach w Helsinkach. Odmowę udziału w Igrzyskach, zgłosiły Lichtenstein, Salwador i Antyle Holenderskie.

Prace na stadionie olimpijskim przebiegają planowo naprzód. Nowa trybuna stadionu wybudowana jest już w 40%. Na tegorocznym finale footbalowym o mistrzostwo Australii na stadionie pomieściło się już 88000 widzów. Australijskie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych przekazało organizatorom Igrzysk dalsze dwa miliony franków szwajcarskich. W ten sposób wydatki państwa na organizacje Igrzysk wynoszą razem 40.000.000 franków szwajcarskich, z czego połowa zarezerwowana jest na budowę wioski olimpijskiej. W najbliższym czasie należy oczekiwać w Ameryce, Azji i Europie intensywniejszej propagandy za odwiedzeniem Australii z okazji Igrzysk Olimpijskich. Australijczycy oczekują, że z tej okazji kraj ich odkryty zostanie przez wielu gości zamorskich jako nowy teren turystyczny. W Melbourne powstają nowe hotele, a szereg starych jest odnawianych.

W stanie Wiktoria obowiązuje prawo ograniczające kupno i sprzedaż oraz noszenie broni palnej. Ażeby nie stwarzać trudności uczestnikom olimpijskich zawodów strzeleckich przedłożono parlamentowi stanowemu projekt specjalnej nowej ustawy. Ustawa ta upoważnia prefektów policji do wystawiania zezwoleń każdemu strzelcowi olimpijskiemu. To wyjątkowe prawo obowiązywać ma od dnia ogłoszenia do końca roku 1956-go.

Olympic Newsletter No.2.

Premier Australii, pan R.G.Menzies wyraził zgodę na przyjęcie godności Prezydenta Igrzysk Olimpijskich w Melbourne. Odpowiednie oświadczenie w tej sprawie złożył przewodniczący Komitetu Organizacyjnego Igrzysk, Kent Hughes, federalny minister spraw wewnętrznych i pracy. Premier Menzies jest przewodniczącym Australijskiej Federacji Olimpijskiej. Jako Prezydent Igrzysk będzie on pełnił funkcję gospodarza wobec oficjalnych przedstą-

wicieli państwowych, którzy przybędą na Igrzyska, a między innymi przyjmie on księcia Edinburgh, który zapowiedział już swój przyjazd na Igrzyska do Melbourne.

Miasto Heidelberg w Niemczech zachodnich pragnie nawiązać łączność z wioską olimpijską budowaną obecnie w miejscowości Heidelberg pod Melbourne. Nadburmistrz niemieckiego Heidelbergu przesłał pismo do Komitetu Organizacyjnego Igrzysk, w którym powiadomił, że jego miasto ma zamiar wziąć udział w udekorowaniu wioski olimpijskiej. Działacze w komitecie organizacyjnym studiują obecnie możliwość przyjęcia tej propozycji.

Przewodniczący Komitetu Olimpijskiego Stanów Zjednoczonych, Kenneth L.Wilson przesłał list do przewodniczącego komitetu wykonawczego Igrzysk generała Bridgeford'a w którym zapowiedział, że ekipa amerykańska na Igrzyska Olimpijskie będzie bardzo liczna. "Zainteresowanie Igrzyskami w Melbourne, - pisze on, - jest większe niż wszystkimi poprzednimi Igrzyskami, w których uczestniczyłem. Sądząc po wynikach uzyskiwanych przez sportowców na całym świecie, najbliższe Igrzyska przejdą niewątpliwie do najpiękniejszych kart historii Olimpiad".

Brytyjski Komitet Olimpijski rozpocząć ma kampanię, której celem jest zdobycie 75000 funtów szterlingów na sfinansowanie udziału ekipy Wielkiej Brytanii w Igrzyskach Olimpijskich w Melbourne. Akcja brytyjskiego Komitetu Olimpijskiego rozpocząć się ma 21-go listopada 1955. Anglicy mają zamiar wysłać do Australii 140 zawodników i oficjeli z których wyjazd każdego kosztować będzie 550 funtów.

Płyta stadionu olimpijskiego ma być wyrównana kosztem 52790 funtów szterlingów. Zniwelowana ma być pochyłość stadionu wynosząca dziewięć stóp. W czasie tych prac niwelacyjnych, które rozpocząć się mają w październiku położone mają być fundamenty pod bieżnię stadionu oraz rozbiegi i rzutnie lekkoatletyczne. Trzycalowa górna powierzchnia bieżni ułożona zostanie krótko przed Igrzyskami przez jedną z firm angielskich, która budowała bieżnię na stadionie w Wembley. Materiał do budowy bieżni ma być także sprowadzony z Anglii.

Australijskie siły zbrojne pomagają komitetowi organizacyjnemu w przygotowaniu i przeprowadzeniu niektórych zawodów Igrzysk. Komitet Organizacyjny komunikując o formach tej pomocy stwierdza, że na wszystkich poprzednich Igrzyskach istniała również pomoc wojska. Królewska Marynarka Wojenna Australii dostarczyć ma trzy okręty wojenne, które służyć mają jako trybuny i miejsca startu, w czasie regat żeglarskich. Będą to niszczyciel, fregata i korweta. Na okrętach tych umieszczeni zostaną oficjele, prasa i radio. Należące do uzbrojenia tych jednostek działa przeciwlotnicze dadzą sygnały wystrzałami do startu konkurencji żeglarskich. Tor regatowy oznaczony będzie zakotwiczonymi motorowymi łodziami marynarki. Jednostki specjalistyczne armii lądowej współpracują również z Komitetem Organizacyjnym. Armia dostarczyć ma do pomocy Komitetowi 600 żołnierzy, z których 200 zatrudnionych będzie przy zawodach strzeleckich.

Lotnicy wojskowi przewieźć mają znicz olimpijski z Darwin, dokąd będzie odtransportowany z Grecji, do Cairns, i stąd rozpocząć się ma trasa liczącej 2750 mil sztafety olimpijskiej.

Transmisje radiowe z Igrzysk Olimpijskich w Melbourne przeprowadzać będzie przeszło 120 komentatorów z około 40 państw. W związku z tym organizacja sprawozdawczości radiowej będzie znacznie bardziej skomplikowana, niż na poprzednich igrzyskach. Radiowcy pracować będą na tej samem trybunie, co i 800 dziennikarzy na głównym stadionie olimpijskim, z tym że będą mieli do dyspozycji 50 szczelnych kabin transmisyjnych. Organizatorzy przygotowują 200 mikrofonów i taką samą ilość magnetofonów oraz 15 tysięcy szpul magnetofonowych. Radio Australijskie wyznaczyło specjalnego urzędnika, który współpracuje z Komitetem Organizacyjnym w przygotowaniu światowej obsługi radiowej. Radio Australijskie ma udostępnić swoją rozgłośnię dla bezpośrednich transmisji, które nadawać będą przybyli komentatorzy do swoich krajów.
bo 9-55-M

"Sport", Zurich, 30.9.1955.

Komitet Organizacyjny Igrzysk Olimpijskich w Melbourne ogłosił, że wioska olimpijska w Heidelberg pod Melbourne otwarta będzie od 29-go października 1956, a więc na 24 dni przed otwarciem

Igrzysk. W 900-et domkach wioski znajdzie zakwaterowanie 6200 osób. Obecnie 450 robotników różnych specjalności zatrudnionych jest przy budowie.
bo 9-55-M

"Sport", Zurich, 26.9.1955.

Około 100 robotników zatrudnionych na budowie stadionu olimpijskiego zagroziło w ubiegłym tygodniu rzuceniem pracy,ponieważ kierownictwo przedsiębiorstwa budowlanego zażądało od nich zwiększenia wydajności. Przedstawiciele Komitetu Organizacyjnego oraz firmy budowlanej musieli przeprowadzić parogodzinne pertraktacje,ażeby zapobiec wybuchowi nowego strajku.

W wiosce olimpijskiej wybudowana ma być łaźnia fińska, tak zwana sauna. Ponieważ w Australii nie rosną brzozy, konieczne dla takiej łaźni zamówiono 40000 wiązek gałęzi brzozowych w Finlandii.

Komisja kwaterunkowa Igrzysk nie zdołała jeszcze rozwiązać swoich licznych trudności. W związku z tym amerykańskie biura podróży przewidują zakwaterowanie swoich klientów na stojących w porcie Melbourne statkach.
bo 9-55-M

Władze Australijskie powiększają swoje subsydium.
Times, London, 30.8.1955.

Federalny rząd Australii, oraz rząd stanu Wiktoria, postanowiły powiększyć swoją dotację na organizację Igrzysk Olimpijskich w Melbourne z 1.800.000 funtów australijskich na 2 miliony funtów. Połowa tej sumy ma być przekazana przez rząd federalny, a połowa przez rząd stanowy. Władzom państwowym zależy, jak wyjaśniają w związku z tą decyzją, na wzmożeniu działalności propagandy zagranicą.
bo 9-55-M

Przygotowania olimpijskie krajów północnych do Olimpiady w Melbourne.
Dagens Nyheter 2.10.1955

... Przew.Kom.Techn.Szwedzkiego Zw.Lekkoatl.,Gösta Sandberg, oświadczył, że Związek ten chce koniecznie wysłać drużynę lekkoatl.

do Melbourne najpóźniej 1 listopada 1956 tj. o tydzień prędzej niż to przewiduje Szw.Kom.Olimp. ...

..."powodem tego jest, - mówi Sandberg -, że nie ważymy się podejmować ryzyka zbyt długiego treningu naszych lekkoatletów na wolnym powietrzu, gdzie ryzykują oni kontuzje i infekcje z powodu chłodnego klimatu...

bo 9 - /55 Ła

Svenska Dagbladet - 20.10.1955

... Francja zaprosiła telegraficznie szwedzką drużynę olimp. do odbycia treningu olimpijskiego w Algerze na miesiąc przed Igrzyskami... Jugosławia zamierza urządzić europejski przedolimpijski obóz treningowy w Splicie nad Adriatykiem... gdzie jest klimat południowo-australijski... Trener węgierski Sir opowiadał, że radziecka drużyna olimpijska zostanie przed olimpiadą zebrana w południowych Chinach, w miejscu położonym tak daleko na północ od równika jak Melbourne leży na południe...

...Jak postąpią Szwedzi to zależeć będzie naturalnie od możliwości zawodników zwolnienia się z pracy. Nie chodzi tu tylko o blisko 4-tygodniową podróż i okres zajęty przez same Igrzyska, ale także o 2-3 tygodni aklimatyzacji, n.p. w jednej z wyż.wym. miejscowości. Bez gruntownej aklimatyzacji nie ma wielkiego sensu jechać ...

bo 9 - /55 Ła

Sydsvenska Dagbladet Snallposten - 14.10.1955.

... W związku ze spotkaniem lekkoatletycznym Szwecja-Węgry trener szwedzki Gösse Holmér ogłosił minima wyznaczone przez szwedzkie kierownictwo olimpijskie i stanowiące warunek wyjazdu do Melbourne: m.in. 200 m - 21,2, 800 m - 1,47, 1.500 m - 3,45, 5.000 m - 14 min., 10.000 m - 29,20, 110 m pł. - 14,2 , kula - 17 m, młot - 59 m, w dal - 7,50, wzwyż 2,05, 3.000 m z przeszkodami 8,47.

bo 9 -/55 Ła

Svenska Dagbladet - 12.10.1955

... Kraje północne postanowiły stworzyć wspólną pulę radiową i nadawać audycje z Australii na tych samych liniach i przekaźni-

kach, via Hőrby w Szwecji... Centrala radiowa, która stale bada możliwości odbioru z całego świata, stwierdziła, że okres od godz. 08,00 do godz. 14,00 jest bezwzględnie najlepszy do nadawania, jeśli chodzi o kraje północne.
bo 9 - /55 Ła.

Przygotowania Szwedów do Igrzysk Olimpijskich.
"Sport", 26.9.1955, Zurich.

Szwedzki Komitet Olimpijski przedłożył swoje propozycje odnośnie składu ekipy, która jesienią przyszłego roku wyjedzie do Melbourne. Wobec niezwykle wysokiego kosztu ekspedycji, wynoszącego około 1000 koron szwedzkich na jednego zawodnika, ekipa ta liczyć będzie tylko 80 do 90 członków. Szwedzi zdecydowani są wysłać do Melbourne tylko tych sportowców, którzy mają szansę na uzyskanie wartościowych miejsc w swoich konkurencjach. Zwrócono uwagę zainteresowanym federacjom, że nie dopuści się do reprezentacji olimpijskiej sportowców, których rola sportowa w Melbourne ograniczy się do statystowania. W kołach olimpijskich Sztokholmu panuje opinia, że Igrzyska Olimpijskie przestały już być okazją dla spotkania się i zbratania sportowców ze wszystkich części świata, lecz, że Igrzyska te stały się wyłącznie spotkaniem najlepszych wyczynowców świata. "Tylko te kraje, w których sport kierowany jest przez państwo nie mają w tej dziedzinie zmartwień. Ale nawet te kraje wystąpią wyłącznie z tymi atutowymi asami, którzy mają szanse na medale i punktowane miejsca. Że tych asów jest w tych krajach więcej, niż w krajach, w których sport kierowany jest przez odpowiednie federacje, jest samo przez się zrozumiałe". Charakterystyczne jest, że po takim "zasadniczym" stwierdzeniu korespondencja ze Sztokholmu zawiera wiadomość, że Szwedzki Komitet Olimpijski zażądał na przygotowania do Igrzysk wielką, jak na tamtejsze stosunki sumę 300.000 koron. Korespondent nie podaje jednak z jakich źródeł suma ta ma być komitetowi Olimpijskiemu dostarczona.
bo 9-55-M

Pirie maratończykiem.

"SEK", Hamburg, 26.9.1955.

Angielski długodystansowiec Pirie, który dotychczas startował na dystansach 5000 i 10000 m ma zamiar na Igrzyskach Olimpijskich w Melbourne wziąć udział w biegu maratońskim. Podobnie jak Zatopek w Helsinkach, Pirie ma zamiar w Melbourne startować trzy razy: na 5000 m, 10000 m oraz w biegu maratońskim.

bo 9-55-M

Herberger za ogólnoniemiecką jedenastką.

"SEK", Hamburg, 28.9.1955.

Doskonały niemiecki trener państwowy NRF, Herberger oświadczył w udzielonym wywiadzie, że jest on gotów przyjąć zlecenie przygotowania ogólnoniemieckiej amatorskiej reprezentacji piłkarskiej na Igrzyska Olimpijskie w Melbourne. Trener stwierdza przy tym, że z terenu NRD wziąłby szereg piłkarzy pod uwagę do tej reprezentacyjnej drużyny. Herberger podkreśla, że "Saksonia, Śląsk i inne okręgi dostarczały na przestrzeni wielu lat dobrych graczy do reprezentacji państwowej". Dotychczas brak jednak w sprawie ogólnoniemieckiej reprezentacji porozumienia między Związkiem Piłki Nożnej NRF, a Sekcją P.N. Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

bo 9-55-M

Niemieccy piłkarze rezygmują z Melbourne?

"SEK", Hamburg, 26.9.1955.

Niezadawalające wyniki uzyskane przez zachodnio-niemieckich piłkarzy w spotkaniach z Jugosławią postawiło znów ostro zagadnienie wysłania do Melbourne piłkarskiej reprezenracji Niemiec. Problem jest tym bardziej istotny, że reprezentacja na Melbourne musiałaby się składać z amatorów i tymbardziej byłaby słabsza od obecnego zespołu. W piłkarskich kołach NRF zwraca się uwagę na konieczność zestawienia szans sportowych z kosztami ekspedycji do Australii, które wynieść muszą około 300.000 DM. Brak poza tym pewności, czy utworzenie ogólnoniemieckiej reprezentacji powiększyłoby szanse piłkarzy niemieckich.

bo 9-55-M

Kłopoty z olimpijskimi zawodami gimnastycznymi
"SEK", Hamburg, 28.9.1955.

Międzynarodowa Federacja Gimnastyczna ma poważne trudności w związku z przeprowadzeniem zawodów gimnastycznych na Igrzyskach Olimpijskich. Obecny stan rzeczy wskazuje na to, że zawody te będą musiały być organizacyjnie przygotowane w Europie, ponieważ w Melbourne brak odpowiednio przygotowanych działaczy. Także przyrządy gimnastyczne będą musiały być sprowadzone z Europy. Australia nie posiada sprzętu odpowiadającego wymogom przepisów międzynarodowych.
bo 9-55-M

Oszczepnik francuski na wspólnym treningu z Finami w Hiszpanii
"Equipe"z 19.X.55

Oszczepnik francuski Michel Macquet przebywać będzie od 10 do 28 listopada w Barcelonie na wspólnym obozie treningowym z lekkoatletami Finlandii.
bo 9-55-jp

Wyk.ZPS,W-wa,z.834,n.160+20